

Rozpoczęła się przygoda Merta Cetina w Romie. Turecki obrońca przybył na zasadzie transferu definitywnego z Genclerbirligi za 3 mln euro. Rocznik 1997, który wczoraj rano przeszedł testy medyczne, odpowiada idealnie CV obrońcy na przyszłość. Petrachi ma nadzieję, że wyłowił nowy talent, który eksploduje w cieniu Koloseum.

Dorastający w sektorze młodzieżowym Genclerbirligi, z krótkim pobytem również w Hacettepe Sport, Turek ma na koncie 63 profesjonalne występy, z debiutem w Super Lig w sezonie 2017/2018, który to sezon oznaczał spadek jego zespołu do drugiej ligi. W ostatnim sezonie Cetin wywalczył w klubie z Ankary czołowe miejsce w ustawieniu taktycznym trenera Mustafy Kaplana, zaliczając w tureckiej drugiej lidze i Pucharze Ligi 26 meczów i jednego gola. W reprezentacji narodowej z kolei ma na koncie 3 występy w drużynie Under 21, w której zadebiutował 11 września 2018 roku przeciwko Szwecji w eliminacjach Euro w tej kategorii wiekowej.

Mert Cetin, ze swoimi 189 centymetrami, potrafi łączyć imponującą budowę fizyczną z dobrą szybkością, a także dobrym wyczuciem w grze głową, cechą, która może być użyteczna w obydwu polach karnych. Posiada mieszankę walorów, które są kompatybilne z ideą techniczno-taktyczną Fonseci, który poszukuje graczy potrafiących grać z wysoko ustawioną defensywą, z wieloma metrami pustej przestrzeni za sobą, potrafiących grać jeden na jeden. Turecki obrońca wyróżnia się też zdolnością do przerywania akcji rywali mocnymi wślizgami, nie pozostawiając przestrzeni na wahanie się.

Losy Cetina są niewiadomą, między pogłoskami o wypożyczeniu i tymi, które mówią o tym, że będzie niespodzianką w najbliższym sezonie. Petrachi wierzy mocno w 22-latkę, w oczekiwaniu na doświadczonego obrońcę, który będzie mógł uzupełnić formację, w której nową twarzą jest też Gianluca Mancini.

Autor: abruzzo